

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2014 roku

**Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej VIII Zamiejscowy**

**Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w W.**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Janusz Gajowczyk

Protokolant: Ewelina Matusiewicz

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2014 r. w Wołowie na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego A. T.

zastępowanego przez matkę M. D. (1)

przeciwko A. T. (1)

o alimenty

I. zasądza od pozwanego A. T. (1), PESEL: (...) tytułem alimentów na rzecz małoletniego powoda A. T., ur. (...) w L. (akt urodzenia USC w L. nr (...)) kwoty po 600 zł (sześćset złotych) miesięcznie, poczynając od dnia 16.10.2013 r., płatne z góry do 15-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki małoletniego powoda M. D. (1), przy czym w wykonaniu tego obowiązku pozwany może powoływać się na zapłatę dokonaną w ramach udzielonego zabezpieczenia z dnia 20.02.2014 r.;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nakazuje pozwanemu aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Środzie Śląskiej Wydział Zamiejscowy w W.) kwotę 200 zł tytułem części opłaty od pozwu, od której powód zwolniony jest z ustawy, opłatę w pozostałym zakresie zaliczając na rachunek Skarbu Państwa i koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znosi;

IV. wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

- 2 -

## UZASADNIENIE

M. D. (1) żądała zasądzenia od pozwanego A. T. (1) na rzecz małoletniego A. T. po 800 zł miesięcznie alimentów, wskazując że: pozwany od lutego 2013 r. nie łoży na utrzymanie syna, pracuje w zakładzie blacharsko-lakierniczym swej matki i użytkuje jej M., ona jest bezrobotna, nie ma żadnych środków finansowych, z powodem mieszka u swych rodziców, a dla zaspokojenia potrzeb syna niezbędna jest kwota 1.600 zł miesięcznie.

Pozwany początkowo uznał roszczenie do kwoty 300 zł miesięcznie i zarzucił, że podane w pozwie koszty utrzymania powoda są znacznie zawyżone. Zaprzeczył, by pracował w zakładzie blacharsko-lakierniczym i wskazał, że utrzymuje się z prac dorywczych z dochodem 1.000 – 1.200 zł na miesiąc.

Postanowieniem z dnia 20.02.2014 r. udzielono zabezpieczenia roszczenia, zobowiązując pozwanego do uiszczania na rzecz powoda przez czas trwania procesu kwot po 400 zł miesięcznie.

Do takiej też kwoty pozwany ostatecznie uznał roszczenie, wnosząc o jego oddalenie w pozostałym zakresie.

#### Ustalony stan faktyczny:

Małoletni A. T. (2) ma 5 lat i pochodzi z nieformalnego związku (...) z A. T. (1).

W sierpniu 2012 r. M. D. (1) wystąpiła przeciwko ojcu A. o zasądzenie na rzecz tegoż dziecka alimentów w kwotach po 800 zł miesięcznie, określając średni miesięczny koszt utrzymania syna na 1.020 zł. Pozew cofnęła we wrześniu 2012 r., bo wówczas pozwany zamieszkał z nią i A. w K.. Po krótkim jednak czasie znów wspólne mieszkanie opuścił.

Rodzice powoda nie wykazali żadnych dochodów w roku 2012.

(dowód: odpis aktu urodzenia powoda /k. 5/; zaświadczenia US

w W. /k. 12 i 13/;akta III RC 144/12 SR w Wołowie;

przesłuchanie matki powoda /k. 56/;)

Powód mieszka w domu dziadków ze strony matki i tam wraz z nią zajmuje osobny lokal. Jest alergikiem i lekarstwa dla niego kosztują do 100 zł miesięcznie. Korzysta z nieodpłatnej opieki przedszkolnej w W. w godzinach 8,00 – 12,00. Do przedszkola jest dowożony przez babkę i przez nią odbierany. W przedszkolu ma zapewnione śniadania i obiady, co kosztuje 80 zł miesięcznie.

Pobiera odpłatne lekcje angielskiego i niemieckiego oraz gry na pianinie w (...) w W., a także uczestniczy w zajęciach karate w klubie w W..

Na jego wyżywienie niezbędna jest kwota 300 zł, a na ubrania i obuwiu w granicach 180 zł miesięcznie. Podręczniki i przybory szkolne dla niego kosztowały 145 zł, a zajęcia dodatkowe w W. i W. kosztują 260 zł miesięcznie.

- 3 -

M. D. (1) ma 27 lat i wykształcenie średnie ogólne. Jest kosmetyczką.

W przeszłości pomagała matce w prowadzeniu sklepu, pracując jako sprzedawca średnio 15 dni w miesiącu. Za tę pracę rodzice finansowali jej utrzymanie.

W okresie 13.03.2012 – 30.11.2013 r. była zarejestrowana w Urzędzie Pracy w W. jako bezrobotna bez prawa do zasiłku. W grudniu przez miesiąc pracowała w Niemczech jako opiekunka osoby starszej i w ten sposób zarobiła 4.500 zł. Po powrocie przekazała ojcu około 2.000 zł ze swego zarobku w ramach zwrotu wydatków czynionych wcześniej przez rodziców na utrzymanie jej i A..

Aktualnie nie jest zarejestrowana jako bezrobotna i z synem pozostaje na utrzymaniu swych rodziców, którzy opłacają także rachunki za media. (...) elektryczna, gaz i ogrzewanie w części przypadającej na lokal zajmowany przez powoda i jego matkę oraz pakiet TV kosztuje 100 zł miesięcznie.

A. T. (1) jest kawalerem, ma 24 lata i wykształcenie gimnazjalne. Nie ma wyuczonego zawodu. Prócz powoda nie ma nikogo na utrzymaniu. Majątku nie posiada.

Mieszka nieodpłatnie ze swą matką w lokalu stanowiącym jej własność i użytkuje jej i na jej koszt utrzymywanego M..

Okresowo wyjeżdża do Niemiec gdzie podejmuje prace na budowach. W ten sposób zarabia średnio 1.000 – 1.200 zł w skali miesiąca.

W okresie 15.12.2011 – 18.04.2013 r. był zarejestrowany w Urzędzie Pracy w W. jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Został wykreślony z ewidencji wskutek nieusprawiedliwionego niestawiennictwa. Wówczas przebywał w Niemczech w celach zarobkowych.

W zorganizowanym w budynku należącym do matki warsztacie i przy użyciu do niej należącego sprzętu wykonuje prace mechaniczno-lakiernicze.

(dowód: zaświadczenie i informacja UP w W. /k. 6 i 50/; zaświadczenie

z przedszkola /k. 7/; rachunki i dowody wpłat /k. 14-17, 21-31 i 33/; zaświadczenia (...) i (...) /k. 18 i 19/; zaświadczenie (...) /k. 20/; przesłuchanie stron /k. 56-57/;)

### **Ustalenia prawne:**

Obowiązek alimentacyjny (obowiązek dostarczania środków utrzymania i wychowania) względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, obciąża w pierwszej kolejności rodziców w częściach odpowiadających możliwościom zarobkowym i majątkowym każdego z nich, a zakres świadczeń zależy od usprawiedliwionych potrzeb dziecka, przy czym wykonanie takiego obowiązku alimentacyjnego może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie i wychowanie dziecka (art. 128, art. 133 § 1 oraz art. 135 § 1 i 2 k.r.o.).

M. D. (1) nie wykazała, że na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb A. niezbędna jest kwota 1.600 czy choćby 1.500 zł miesięcznie. Zaoferowane przez nią dowody w postaci rachunków i dowodów wpłat także nie dają podstaw do jednoznacznego ustalenia wysokości kosztów utrzymania powoda, albowiem w większości wystawione są na jego dziadków, a nawet na firmę dziadka i dotyczą eksploatacji całego domu, w którym wszak mieszka dwie rodziny.

- 4 -

Treść zeznań M. D. wskazuje na to, że istotnie podane w pozwie koszty utrzymania syna zostały zawyżone. Zeznania te jednak, łącznie z przedstawionymi dokumentami, dają wyobrażenie co do ogólnych kosztów w zakresie opłat eksploatacyjnych ponoszonych także na potrzeby mieszkaniowe A. i pozwalają, uwzględniając wiek dziecka, jego stan zdrowia i stopień rozwoju na przyjęcie, że średnie miesięczne koszty jego utrzymania nie przekraczają kwoty 1.000 zł.

W szczególności na wiarę zasługują zeznania matki powoda co do kosztów energii elektrycznej, gazu, ogrzewania oraz pakietu TV w części lokalu zajmowanego przez nią i syna, skoro z zeznań samego pozwanego wynika, że w roku 2012 jedynie energia elektryczna zużywana w zajmowanym wówczas przez niego razem z A. i jego matką mieszkaniu kosztowała 50 – 70 zł miesięcznie.

Jako sprzeczne nie tylko z zeznaniami M. D., ale także z zasadami doświadczenia życiowego, na wiarę nie zasługują zeznania A. T. (1)co do tego, że miesięczny koszt utrzymania syna zamyka się kwotą 400 zł.

Niezrozumiałym jest stanowisko matki powoda, że nie pracuje, bo z uwagi na osobistą pieczę nad synem może pracować tylko w godzinach przedpołudniowych, a takiej pracy nie ma. Skoro bowiem dziecko korzysta z przedszkola, a do domu wraca już w południe z babcią, która wszak mieszka w tym samym domu, zorganizowanie opieki do 15.00 czy 16.00 nie powinno stanowić problemu nierozwiązywalnego, tym bardziej że wspomaganie się bliskimi w opiece nad A., jego matka musiała wypraktykować choćby w związku ze swym miesięcznym pobytem za granicą.

Takie podejście wskazuje na to, że M. D. nie wykorzystuje w odpowiedni sposób swych możliwości zarobkowych.

Na marginesie w tym miejscu należy zaznaczyć, że przy ocenie wiarygodności zeznań matki powoda nie mogło ująć uwadze Sądu to, iż w cofniętym następnie pozwie z sierpnia 2012 r., żądając alimentów od stycznia 2012 r. wskazała,

że od czasu rozstania w 2011 r. pozwany nie przekazywał żadnych sum na utrzymanie syna, a w pozwie w niniejszej sprawie, że od września 2011 do grudnia 2012 r. (wtedy się wyprowadził)łożył na utrzymanie syna. Oba oświadczenia potwierdziła swym podpisem, a przecież oba prawdziwe być nie mogą.

Na podstawie zaofiarowanych przez stronę powodową dowodów nie sposób ustalić rzeczywistych dochodów pozwanego, a trzeba podkreślić, że charakter roszczenia nie eliminuje ogólnej zasady ciężaru dowodowego, który spoczywa na stronie wnoszącej o ochronę prawną zgłoszonego roszczenia. Przedstawicielka powoda twierdzi, że pozwany zarabkuje w warsztacie, ale wiedzę o tym czerpie z anonsów internetowych i informacji od znajomych. Jeśli znajomi mają wiedzę tego typu, to albo musieli być klientami pozwanego, albo znają tychże. Gdy więc pozwany zaprzeczył osiągnięciu dochodów z warsztatu, inicjatywa dowodowa winna pójść w kierunku wykazania, że jest inaczej. Takiej jednak inicjatywy nie podjęto.

A. B. T. przyznał wszak, że wykonuje w warsztacie matki prace mechaniczne i lakiernicze, ale twierdzi, że dochodów z tego tytułu nie ma, bo okazjonalnie naprawia jedynie pojazdy członków rodziny i czyni to w ramach rewanżu za pomoc ze strony tych osób (np. załatwienie pracy za granicą), a zewnętrznego popytu na jego usługi brak. Przyznał także, że reklamował w Internecie usługi warsztatu, bo chciał - przed formalnym rozpoczęciem działalności - rozeznac rynek i ocenić opłacalność takiej działalności w kontekście popytu na tego typu usługi, by zminimalizować ryzyko gospodarcze.

- 5 -

Na pozór tylko działanie pozwanego jest racjonalne, bo przecież trudno liczyć na popyt, skoro ewentualny klient miałby ryzykować naprawę swego samochodu w nieistniejącym (w sensie formalnoprawnym) warsztacie, przez osobę bez przygotowania zawodowego i bez możliwości uzyskania rachunku czy gwarancji, a także z niepewną ręką.

Jakkolwiek jednak krytyczną byłaby ocena racjonalności organizacji warsztatu jedynie dla wykonywania nieodpłatnych usług na rzecz rodziny czy znajomych, nie daje ona podstaw do kwestionowania prawdziwości zeznań pozwanego w tym zakresie, zwłaszcza że brak jest dających się zweryfikować danych o rozmiarze i intensywności prac wykonywanych przez pozwanego. Podobnie rzecz ma się z jego zeznaniami co do wysokości osiągniętych dochodów z pracy doraźnej w Niemczech. Jeżeli bowiem matka powoda za miesiąc pracy tamże uzyskała 4.500 zł, to przyjmując większą częstotliwość wyjazdów zarobkowych pozwanego, jego twierdzenie, że w skali rocznej w Niemczech zarabia w granicach 12.000 – 14.000 zł netto także, gdy weźmie się pod uwagę wykształcenie pozwanego i brak zawodu, nie przekracza granic racjonalności. W aktualnych realiach rynku pracy, możliwości zarobkowe pozwanego należy ocenić na poziomie płacy minimalnej 1.680 zł brutto, podobnie zresztą jak możliwości drugiego rodzica powoda.

W tym stanie rzeczy uznał Sąd, że po uwzględnieniu osobistych starań M. D. o utrzymanie i wychowanie A., pozwanego winna obciążać kwota 600 zł miesięcznie i stąd orzekł jak w pkt I i II sentencji.

Wniosek o przeprowadzenie dowodu z paragonów oddalono, albowiem treść przedłożonych dokumentów nie pozwala na ustalenie osoby dokonującej wydatków.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 i 102 k.p.c., mając na względzie częściowe uwzględnienie roszczenia i ustawowe zwolnienie powoda od kosztów sądowych (art. 96 ust. 1 pkt 2 k.s.c.).

Rygor wykonalności nadano na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.